

**PRZEMÓWIENIE POWITALNE BISKUPA ANTONIEGO DYDYCZA
SKIEROWANE DO OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II
Drohiczyn, 10.06.1999 r.**

Ojcze Święty,

bądź pozdrowiony na naszej nadbużańskiej ziemi, w jej historycznej stolicy - Drohiczynie. Przybywasz dzisiaj:

„Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych (...).

Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem,

Wyzłaczanych pszenicą, posrebrzanych żytem”.

(A. Mickiewicz, „Pan Tadeusz”).

Przybywasz na ziemię, której w ciągu kończącego się tysiąclecia wypadło być pomostem i żyć „*pomiędzy*”: pomiędzy wschodem i zachodem, pomiędzy różnymi narodami i kulturami. Chrześcijaństwo przybywało tutaj z południa, wschodu i zachodu; w tradycji łacińskiej i bizantyjskiej. Nie brakowało tu miejsca dla karaimów i muzułmanów oraz wyznawców mozaizmu. Na tej ziemi zlewały się dźwięki dzwonów z katolickich świątyń, prawosławnych cerkwi i protestanckich zborów, a melodie minaretów łączyły się z psalmodią synagog.

I tak, ziemi tej od wieków wypadło być wspólnym domem - *oikumene*, wyprzedzając na wiele lat różne inicjatywy organizacyjne na polu ekumenicznym. Nie zawsze przychodziło to łatwo. Dawały się we znaki wojny i zniszczenia. To do tej ziemi odnoszą się Twoje słowa, Ojcze Święty:

“Na glebę naszej wolności upada miecz,

Na glebę naszej wolności upada krew.

Który ciężar przeważy?”

(Karol Wojtyła, „Stanisław”).

Dzisiaj już wiemy, że przeważył ciężar krwi. Tę krew przelewali wszyscy, którzy tworzyli i tworzą - nasz wspólny dom podlaski. To nad nim unosiły się ciężkie dymy z Treblinki. Wspólne były cierpienia i to one nas jednoczą.

My wszakże, żyjący na tej ziemi, jesteśmy świadomi, że:

“Nie rodzi się tu bujnie pszenica stokrotna,

Nie błyszczą tu huculskie, podhalańskie hafty,

Nie ma portów wspaniałych, węgla, ani nafty”

(St. Baliński).

Jest wszakże pewien sekret, szczególny sekret, który sprawia, że ta ziemia jest nam droga i bliska, a tym sekretem jest człowiek. Wśród tych pagórków leśnych i w tle równinnych pól - człowiek jawi się wyraziście, bez dodatków, bez przymiotników. Tutaj pełniej czujemy, co chciał wyrazić król Salomon w czasie poświęcenia świątyni jerozolimskiej, kiedy modlił się do Pana - jakby przypominając: *“Wszak Twoim ludem i Twoim dziedzictwem są ci...”* (1 Krl 8, 51). Są także, Ojcze Święty, Twoim ludem i Twoim dziedzictwem! I oto, ten podlaski lud pozdrawia dzisiaj Ciebie w osobach chorych i niepełnosprawnych, samotnych, zagubionych i bezrobotnych. Pozdrawiają Cię dzieci, zwłaszcza pierwszokomunijne i ministranci. To nie przypadek, że to Nabożeństwo ma miejsce na terenie szkolnym. To wyraz nadziei, że młodzież wniesie Twoje przesłanie, Ojcze Święty, w trzecie tysiąclecie.

Pozdrawia Cię młodzież: nowobierzmowani, ruch oazowy „Światło-Życie”, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, harcerki i harcerze. Widzisz przed sobą: nowożeńców, rodziców,

matki i ojców, Katolickie Stowarzyszenie Rodzin, Domowy Kościół, Rodziny Nazaretańskie, Kółka Żywego Różańca, Franciszkański Zakon Świeckich, Straż Honorową, Legion Maryi, Drogę Neokatechumenalną, Odnowę w Duchu Świętym i Akcję Katolicką.

Z pokłonem Cię wita podlaska wieś, często ubiedzona, ale zawsze z godnością służąca swemu powołaniu, stojąca na straży tej ziemi, wierna Bogu, Kościołowi i przodkom. Pozdrawiają Cię nasze nieliczne miasta, z niepokojem, ale też i z ufnością patrzące w przyszłość. Z Twojej obecności cieszą się nauczyciele, wychowawcy; służba zdrowia; ludzie różnych inicjatyw społecznych i gospodarczych; wojsko i policja oraz straż graniczna z naszych niewielkich stanic. Z ufnością witają przedstawiciele władz samorządowych i państwowych; szczebla lokalnego, powiatowego i wojewódzkiego. A że *“do tych pagórków leśnych”* dociera Puszcza Białowieska, wyjątkowo serdecznie Następce św. Piotra pozdrawiają wszystkie służby leśne.

Od dziesiątków lat nad bezpieczeństwem ludzi i dóbr materialnych czuwa Straż Pożarna. Nie mogło jej dzisiaj zabraknąć, skoro jest zawsze przy Zmartwychwstaniu Pańskim, chętnie bierze udział w procesji Bożego Ciała. Przybyła razem ze swymi naczelnymi Władzami. Drohiczyńska Straż dziękuje za krzyż *“Pro Ecclesia et Pontifice”*, ofiarowany w stulecie powstania.

Niezwykłe gorąco witają siostry zakonne i bracia, przełożeni, alumni Wyższego Seminarium Duchownego Drohiczyńskiego, Archidiecezjalnego z Białegostoku i Kapucyńskiego z Lublina, studenci Kolegiów Teologicznych i Uniwersytetów Ludowych, kurie biskupie, parafie, chóry parafialne i rady, wszyscy kapłani całej naszej Metropolii, jej kapituły oraz pasterze Diecezji Łomżyńskiej i Archidiecezji Białostockiej z Księdzem Arcybiskupem Metropolitą na czele.

To jest nasze dzisiaj. A co otrzymaliśmy od wczoraj? W poszukiwaniu odpowiedzi *pomaga nam poezja:*

*„Mickiewicz nam tę ziemię odkrył. Potem rzucił,
Ale nie mógł żyć bez niej i z powrotem wrócił,
I na zawsze tam został... Zbyt ciężka rozłąka.
I teraz po jej ścieżkach nocami się błąka
Wśród księżycowych sosen...”* (S. Baliński).

Nasze wczoraj - to ludzie, którzy tu żyli i tworzyli. Są nam bliscy. To na tej ziemi spotykały się pióra ks. bpa Adama Naruszewicza i Juliana Ursyna Niemcewicza. Odczuwamy tu obecność ducha nie tylko Wieszcza, ale też Franciszka Karpińskiego, Cypriana Kamila Norwida, który pisał listy do pobliskiego Korczewa, Marii Rodziewiczówny, Stanisława Moniuszki, Tadeusza Kościuszki, Romualda Traugutta, ks. Krzysztofa Kluka - polskiego Linneusza, ks. gen. Stanisława Brzóska, ks. Ignacego Skorupki. To stąd wyruszył książę Jan do Krakowa, aby zostać drugim rektorem Wszechnicy Jagiellońskiej, a ks. Wojciech Szweykowski, aby być pierwszym rektorem Uniwersytetu Warszawskiego oraz ks. Jakub Falkowski, który założył pierwszy na ziemiach polskich Instytut dla Głuchoniemych.

Wśród tych, którzy kształtowali podlaską tożsamość, z szacunkiem wspominamy bł. Honorata Koźmińskiego, bł. Jerzego Matulewicza, licznych Męczenników Podlasia; sługę bożego biskupa Zygmunta Łozińskiego, ks. Ignacego Kłoptowskiego, kard. Stefana Wyszyńskiego, ks. Jerzego Popiełuszki, ks. Antoniego Besztę-Borowskiego i ks. Władysława Maćkowiaka, jak również ks. Mieczysława Bohatkiewicza, ks. Michała Woźniaka i ks. Edwarda Grzymałę. Pięciu ostatnich zostanie wyniesionych na ołtarze już w niedzielę, za co

dzisiaj z głębi serca dziękujemy. Nie można nie wspomnieć biskupa Władysława Jędruszka i wielu innych ludzi wiary i miłości.

W ten to sposób, Ojciec Święty
“Pragnę opisać mój Kościół, w którym przez wieki
idą, ze sobą razem słowo i krew
zespolone ukrytym tchnieniem Ducha” (Karol Wojtyła, “Stanisław”).

Wasza Świątobliwość,

Proszę pozwolić, że z głębi serca pozdrowię wszystkich, którzy są z nami. Najpierw Gości, którzy przybyli z Wiecznego Miasta z Jego Eminencją Ks. Kardynałem Angelo Sodano, Sekretarzem Stanu na czele. Pozdrawiam następnie Wszystkich Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów obrządku łacińskiego i wschodniego z Białorusi, Ukrainy, Moskwy i z całej Polski,

Pragnę serdecznie pozdrowić Polską Radę Ekumeniczną: a więc ks. Biskupa Jana Szarka jako Przewodniczącego, Jego Eminencję ks. abpa Sawę Prawosławnego Metropolity Warszawy i całej Polski, z którym często spotykamy się na tym właśnie terenie. W osobie Waszej Eminencji pozdrawiam wszystkich kapłanów i świeckich Cerkwi Prawosławnej, wspólnie z którymi staramy się wielbić Stwórcę i wprowadzać w życie Ewangelię. W ubiegłym roku gościliśmy wśród nas Najdostojniejszego Bartłomieja I, Patriarchę Konstantynopola. Z wdzięcznością wspominam Jego obecność. Krzyż, który dzisiaj noszę, jest darem od Niego.

Pozdrawiam Biskupów i innych Zwierzchników wszystkich kościołów chrześcijańskich wraz z wiernymi. Witam gorąco Jana Sobolewskiego, przewodniczącego Muzułmańskiego Związku Religijnego, muftiego Muchamedgali Chuzina z Rosji, Stefana Mustafę Mucharskiego i polskich Tatarów, Stanisława Stankiewicza wraz z Romami.

Pozdrawiam serdecznie przedstawicieli życia publicznego: panią Alicję Grześkowiak - marszałka Senatu, pana Jerzego Buzka - premiera, pana Ryszarda Kaczorowskiego - ostatniego prezydenta Rzeczypospolitej na obczyźnie, pana Lecha Wałęsę - pierwszego prezydenta Trzeciej Rzeczypospolitej, wicemarszałków Sejmu oraz pozostałych przedstawicieli Sejmu i Senatu, rządu i innych instytucji centralnych, wojewódzkich, powiatowych i lokalnych.

Chcę także powitać przedstawicieli różnych organizacji, ruchów i stowarzyszeń o charakterze ogólnokrajowym: a więc Straż pożarną, zespoły regionalne, poczty sztandarowe, orkiestry i chóry. Na szczególną uwagę zasługują grupy AA, Al.-ANON, Al.-ATEEN, wszyscy, którym droga jest sprawa trzeźwości. Witam gorąco wysłanników zakładów karnych.

Pozdrawiam niestrudzonych przedstawicieli środków komunikacji społecznej, a dzięki ich pośrednictwu pozdrawiam wszystkich widzów i radiosłuchaczy. Bardzo się raduje z obecności wszystkich Uczestników - skądkolwiek by przybyli, a więc: z Białorusi, Ukrainy, Rosji, Włoch, Niemiec, Belgii, Czech, Danii, Łotwy, Szwecji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Kanady i z Watykanu!

Ojciec Święty,

takie oto zgromadzenie masz przy sobie i przed sobą, zebrane na Modlitwie Ekumenicznej. Ponad nami wznosi się krzyż Pana Jezusa. Jest on pęknięty, ale się nie rozpada. Łączą go Chrystusowe ramiona i rybacka sieć. Dziękujemy Ci za to, że nas zgromadziłeś, że możemy być razem, że duch ekumeniczny nas łączy w całym bogactwie różnorodności. Bóg zapłać za Twoją obecność tu, w Drohiczynie na jednym z etapów Podlaskiej drogi, ludowymi świątkami ozdobionej. Wiemy, że za jakiś czas stąd odjedziesz,

dlatego prosimy: udziel nam swego błogosławieństwa, poświęć zwłaszcza te krzyże, które powrócą do wszystkich parafii i będą przypominać o tym spotkaniu na zawsze. Niech nas wprowadzają w trzecie tysiąclecie od narodzin Syna Bożego. Poświęć także wianki z kwiatów, jak to jest w zwyczaju na Podlasiu. Niech mówią o pięknie życia w Bogu.

Bądź też pewny, że wszędzie i wszyscy kochają Cię bardzo, ale nigdzie tak, jak tutaj, na naszym Podlasiu. I dlatego zechciej przyjąć ze strony naszych władz wojewódzkich ten skromny dar - obywatelstwo Podlaskiej Ziemi.

I coś jeszcze chcemy Ci powiedzieć, że w naszych duszach całym naszym jestestwem dzisiaj jedna tylko prośba daje się słyszeć: *“Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”* (Łk 24, 29).

Zostań z nami! Te prośbę zawieramy matce Kościoła, Patronce Diecezji!

+ *Antoni Pacyfik Dydycz*